

Żydzi a oświecenie i antysemityzm

Autor tekstu: **Piotr Napierała**

Zastanawiałem się często czemu nacjonałiści-ksenofobi tak chętnie łączą się we wspólnym antysemityzmie z anty-oświeceniowymi konserwatystami. Odpowiedź na to pytanie, jak na wiele innych dotyczących dzisiejszych stosunków i mitów leży w epoce, w której po raz pierwszy liberalni intelektualiści starli się z teokratycznym konserwatywnym betonem, czyli w epoce oświecenia.

XVIII wiek poczynił pierwsze kroki w stronę stworzenia modelu moralności, w którym o jakości życia istoty ludzkiej stanowią czyny, a nie pochodzenie czy rodzaj wyznawanych mitów, czy stopień kulturowania jakiś tradycjonalistycznych obyczajów. Były to dopiero pierwsze kroki, i tak jak Locke uważał np. tolerancję wobec ateistów za niewskazaną (pewna zmiana nastąpi dopiero za sprawą Mesliera, d'Holbacha i Hume'a w drugiej połowie wieku XVIII), tak Żydzi byli tolerowani jedynie pod mnóstwem zastrzeżeń i mieszkali — jak wiadomo — w gettach, gdyż tam znajdowali się pod dokładniejszą kontrolą władz (nieprawdziwa jest powtarzana czasem teza, iż sami chcieli mieszkać w dzielnicach czysto żydowskich). Głównym oczywiście powodem traktowania Żyda jako kogoś gorszego, były przesady chrześcijańskie.

W stolicy papieżstwa w XVIII wieku żyło sporo Żydów. Od XVI wieku mogli zamieszkiwać jedynie wydzielone getto, ale nie byli nigdy obiektem prześladowań, ludowych napaści czy wygnania, jak to miało miejsce w innych krajach katolickich. W XVIII wieku w Rzymie mieszkało ich około 5.000. Warunki i reguły ich egzystencji określała papieska sankcja pragmatyczna z 1661 roku. Próbowano im, dość nieskutecznie, narzucić skromny, a nawet biedny tryb życia. Tylko na żydowskich zaręczynach, ślubach i podczas rytuału obrzezania mogła być muzyka, przy czym wszyscy muzycy musieli być Żydami i mogli zarobić co najwyżej 3 paoli na głowę podczas jednego wieczora. Kobiety mogły nosić co najwyżej 5 rzędów pereł, a mężczyźni chodzić w ciemnych strojach. Żony żydowskich bankierów chciały jednak być rozrzutne jak Włoszki, musiały jednak się z tym kryć. Wszyscy musieli nosić żółtą chustę sciamano. Nie mogli też mieć koni, powozów, ani nawet pracować jako woźnice. Nie mogli też wytwarzać nowych przedmiotów, a jedynie naprawiać stare, żydowscy rzemieślnicy obchodzili jednak ten zakaz wytwarzając nowe z przerobionych starych. Mieli z kolei monopol na wytwarzanie drobiazgów takich jak amulety, recepty magiczne itd., z czego korzystali, gromadząc dość liczną klientelę (ku niezadowoleniu władz), zwłaszcza wśród bogatych przesądnych Włoszek [\[1\]](#).

Podobnie był w Wenecji. Tu getto było jeszcze starsze. Pomysł stworzenia getta kształtował się jeszcze w średniowieczu. W roku 1381 Marco Corner zaproponował by bankierzy żydowscy przybyli do Wenecji, mili pożyczać oni pieniądze skarbowi republiki, po kosztownych wojnach z Chioggią [\[2\]](#). W 1397 roku wypędzono jednak wszystkich, gdyż łamali zasady udzielania pożyczek, z wyjątkiem kilku dobrych lekarzy i potem pozwalano im przebywać w mieście najdłużej przez 15 dni [\[3\]](#). Żydzi byli w tych mrocznych czasach dość niepopularni, ciągle pojawiały się ich oskarżenia o rytualne mordy dzieci, zresztą nawet jeszcze w XVIII wieku zwłaszcza na prowincji weneckiej takie opinie się pojawiały [\[4\]](#). Gdy w Wenecji w 1475 roku zaginął chłopiec Simone, wielu Żydów podano torturom, które dla kilku zakończyły się śmiercią [\[5\]](#). Przez cały XV wiek Żydzi byli wypędzeni z miasta (mieszkali w Metsre poza jego obrębem) stosowali różne fortele by obejść ten zakaz. W roku 1516 senat wenecki ustanowił getto wokół San Gerolamo, które zamykali o 24:00 w nocy strażnicy chrześcijańscy wynagradzani przez Żydów (bano się że swoboda przemieszczania udzielona Żydom to grzech i zły omen dla weneckiej polityki) [\[6\]](#). Żydzi podlegali wielu ograniczeniom prawnym, na przykład do roku 1734 utrzymywano zakaz zakładaniu lombardów.

Warto tu zwrócić uwagę, na to iż żydowscy lekarze, byli w Wenecji bardzo cenieni w czasach nowożytnych, ze względu na bardziej nowoczesne empiryczne podejście, od dogmatycznych katolickich niedouczonej medyków, umiejących tylko puszczać krew i recytować Galena. Żydowscy lekarze w Wenecji każde wyjścia do chorych musieli meldować po zmroku strażnikom [\[7\]](#).

Wielu Żydów weneckich było uciekinierami z półwyspu Iberyjskiego, lecz główną rolę w powstaniu struktur getta grali Żydzi niemieccy. Od ustawy z 1598 roku Żydzi cieszyli się właściwie pełną tolerancją wyznaniową, i utrzymywano wobec nich tylko wymogi formalne (mieszkanie w getcie i noszenie żółtych czapek poza nim) [\[8\]](#). W 1655 roku Wenecję zamieszkiwało ok 5 tysięcy Żydów, czyli ok. 2 % ogółu mieszkańców, lecz w połowie XVIII wieku było to już zaledwie ok. 1, 2 % [\[9\]](#).

Żydzi weneccy mieli już w XVII wieku swe wykształcone elity, rozwijające nauki przyrodnicze, nowoczesną koncepcję Boga jako siły przyrody, a nie postaci antropomorficznej (panteizm Barucha Racjonalista.pl

Spinozy był po prostu kolejnym krokiem w ramach tej postawy intelektualnej), oraz krytykowali zasadę odpowiedzialności zbiorowej jaką wobec nich stosowało czasem państwo wenecki, kiedy jakiś Żyd popełnił zły czyn [10]. W 1714 roku deista i antyklerykał angielski John Toland popierając naturalizację Żydów w Wielkiej Brytanii, pisał o trudnościach Żydów weneckich [11].

Wiele pisano w Wenecji tekstów antyżydowskich, z których najbardziej chyba znaną była praca: *Riti e costumi dei Ebrei* z roku 1742 [12]. W 1720 roku kilku Żydów: Abram Foniga, Vita Sacchi, Samuel Zevi, Iseppo Almeda i Salomon Conegliano, wmieszało się w maskach w rozbawiony tłum karnawału; zostali rozpoznani i osądzeni, stąd znamy ich nazwiska [13]. Kilka lat potem niejaki David Jacob Cholona z Rovigo był karany za przekroczenie ośmiodniowego pozwolenia noszenia czarnego kapelusza, zamiast żydowskiej żółtej czapki [14]. Inny Żyd Costantino Cona, handlarz oliwą, żył z Włoszką-chrześcijką przez 14 miesięcy poza gettem (ona nie wiedziała że jest Żydem) [15]. W połowie 1751 roku rachunki żydowskich banków (w tym największego, tzw. Uniwersytetu Żydów Weneckich) znajdowały się w wielkim nieładzie, jednak władze nie miały czego sekwestrować, gdyż ich nietolerancja zakazywała Żydom posiadania nieruchomości [16]. W roku 1749 Żyd Jacob Alpron założył nielegalną pralnię w Piove di Sacco i rozkochał w sobie młodą kobietę. Gdy jego pochodzenie zostało ujawnione, obiecał się ochrzcić, ale potem uciekł z dom katechumalnego [17]. Pod wpływem niektórych patrycjuszy weneckich takich jak Francesco Tron i Zuan Alvise Zeno, Żydom nie było wolno (od 1771 roku) handlować oliwą z Korfu. Niektórzy nie posłuchali i zajęli się przemytem [18]. Ustawa senatu weneckiego – czyli tzw. condotta z 1771 ustanowiła oligarchiczny z ducha rozdział monopolii wśród klas i grup etnicznych w ramach poszczególnych profesji, ale jednocześnie po raz pierwszy pozwolono Żydom na np. posiadanie statków handlowych {P19:\Ibidem , s. 349-351.}. 20 lat przed przyjściem Francuzów potwierdzono zakaz sprawowania przez Żydów jakichkolwiek urzędów, jednak z drugiej strony oświeceniowa tolerancja dała swój efekt w postaci złagodzenia ograniczeń wobec Żydów przez senat 1786 roku, podczas którego jedne z patrycjuszy weneckich Nicolo Erizzo, stwierdził, że "...Żydzi są jak inni ludzie", i argumentował, że nie ma sensu wyolbrzymiać znaczenia różnic religijnych [20]. Wraz z nadejściem Francuzów 1797 roku Żydzi weneccy przeżyli pozytywny szok; zostali po raz pierwszy wybrani (cztery osoby) do władz miejskich. Obywatel Massa z „Towarzystwa patriotycznego”, ujął się za Żydami, wypominając chrześcijanom, że nawet Turków szanuje się w Europie, a Żydów nie. Rewolucjoniści zrównali Żydów w prawach z chrześcijanami. Trochę mniej przyjemny był nałożony na Żydów latem 1797 roku obowiązek dostarczenia ż sumy na utrzymanie wojsk francuskich stacjonujących w mieście. Po pokonaniu Napoleona i przejściu Wenecji przez Austriaków, Żydzi znów nie mogli piastować urzędów, ale ich pozycja prawna i tak była lepsza niż przed upadkiem Serenissimy [21].

Dzięki staraniom myślicieli takich jak John Toland, Wielka Brytania była też krajem, w którym najszybciej (po Holandii) doszło do emancypacji Żydów (1753). Inny wybitny niemiecki uczoney, astronom Wilhelm Herschel, przyniósł Anglii sławę jako William Herschel.

Żydzi zaczęli przyjeżdżać bardziej masowo do Londynu za panowania Karola II (1660-1685). Początkowo przybywali jedynie Sefardyjczycy z Portugalii (w o wiele mniejszym stopniu także z Hiszpanii), dla których zachętą były zarówno związki dynastyczne Anglii z Portugalią, jak i handlowa ekspansja Anglii. Ci Żydzi byli często zamożni, inaczej niż nieco później napływający Żydzi aszkenazyjscy uciekający przed biedą lub prześladowaniami; m.in. z habsburskich Czech (1744). Pierwszy rozbiór Polski w 1772 roku przyniósł kolejne migracje, podobnie jak oblężenie Gibraltaru przez Hiszpanów, kiedy to kilka statków z marokańskimi Żydami dotarło do Londynu. Pierwszą synagogę aszkenazyjską wzniesiono w 1722 roku w Aldgate. W 1753 Żydów naturalizowano i zrównano w prawach z chrześcijanami na mocy Jewish Naturalisation Act (ponad sto lat wcześniej niż w zdecydowanej większości krajów Europy). Wywołało to falę zaniepokojenia i ksenofobii w stosunku do nich, dlatego w 1754 ustawę cofnięto. Żydzi nie mogli zatrudniać się u angielskich rzemieślników. Niektórzy organizowali gangi złodziei, co nie polepszało ich obrazu w oczach angielskich. W 1771 roku Sir John Fielding wspominał o tym, że często tłum atakował i napastował Żydów na ulicy z okrzykiem: *go to Chelsea!*, ponieważ powszechnie znany był proces sądowy przeprowadzony w tej dzielnicy, w wyniku którego 4 Żydów powieszono za morderstwo [22]. Na mocy Alien Act z 1792 roku Żydów często deportowano, jako jednostki niepożądane. W 1734 oceniano, że było ich w Anglii ok. 6.000, w 1753 ich populację oceniano na 5.000. Dziś przypuszcza się, że w 1800 roku mogło mieszkać ich ok. 20.000 w Londynie, a ok. 500 w innych miastach i portach. Powszechnie bano się, że niższy standard życia tak środkowoeuropejskich Żydów, jak Francuzów spowoduje masową emigrację zarobkową, która będzie stanowić dla Anglików

„nieuczciwą” konkurencję, dlatego często słychać było na ulicach Londynu okrzyki: No Jews! No wooden-shoes! (tj: żadnych Żydów i Francuzów) Francuzi kojarzyli im się z drewniakami noszonymi przez francuską biedotę [23], przy czym nie wszyscy Anglicy rozumieli różnicę między „dobrymi” (z angielskiego punktu widzenia) protestanckimi hugenotami a „złymi” katolickimi Francuzami.

Żydzi również nie cieszyli się najlepszą opinią we Francji, być może dlatego, że w tym konserwatywnym wówczas narodzie postrzeganym jako naród lichwiarzy zabrakło francusko-żydowskiego oświeconego umysłu na miarę Mojżesza Mendelssohna. Markiza du Châtelet (1706-1749) studiując dzieło o historii uniwersalnej Bossueta, wyraziła zdziwienie, że całe losy świata „oplótl on wokół narodu tak nędznego i godnego pogardy jak Żydzi”. Sam Voltaire miał o wiele lepszą opinię o dziele Bossueta [24], zaś wobec Żydów stosował te same kryteria, co wobec innych narodów - kryteria tolerancji — gdyby przykładowo Żydzi zamierzali zabić wszystkich Turków, ponieważ w granicach państwa sultana leżą Kanaan i Judea, wtedy należałoby posłać ich na galery [25]. Starożytni Żydzi byli według Voltaira dość tolerancyjni, co czym świadczyć miałyby oddawanie przez nich (nawet przez króla Salomona) hołdu rozmaitym bożkom i złotym cielcom. Ciekawe, że XVII-wieczny biskup Bossuet, choć całe dzieje powszechnie oplótl wokół plemion Izraela, był Żydom oczywiście nieprzychylny, tj. chciał by ostatecznie zostali oni chrześcijanami. Voltaire, nie uważał Żydów za żaden cud świata, ale pozwalał im być Żydami.

Żydzi kojarzyli się francuskim elitom intelektualnym z bigoterią, niskim poziomem higieny, prymitywizmem obyczajów i zacofaniem (tak samo jak kojarzyli się starożytnym Rzymianom); mimo iż przechrzczeni Żydami byli ludzie takiego pokroju jak wenecki librecista Lorenzo da Ponte, lub kompozytor francuski Louis-Claude Daquin, ale już w Niemczech, gdzie Żydzi jako społeczność, zyskali większy prestiż intelektualny, sprawa wyglądała inaczej. Mnogość dworów niemieckich wzmagała popyt na wykształconym mieszczańskich urzędników, a także na bankierów, wśród których byli Żydzi.

Landgraf Hesji-Darmstadt (pan. 1678-1739) Ernest Ludwik [26] w ostatniej dekadzie swych rządów we współpracy z potężnym i pomysłowym żydowskim bankierem z Heidelbergu Josephem „Süß” Oppenheimerem (1692-1738) [27], który pomógł w podobnej sprawie księciu Wirtembergii. Oppenheimer polecił landgrafowi innego bankiera — rodowitego Niemca, który miał mu pomóc w reformie monetarnej. Widzimy tu przykład współpracy niemiecko-żydowskiej na bazie dobrze pojętego wspólnego interesu, lecz bardzo łatwo chrześcijańskie względy mogły stać się i w owej epoce fundamentem propagandy anty-żydowskiej. W 1722 roku stany heskie protestowały wobec tego, iż „chrześcijanie stają się niewolnikami Żydów” i postulowały zakaz dalszego ich napływu. W 1722 roku żyło w Hesji-Darmstadt około 100 rodzin żydowskich (w stolicy — 24 rodziny), które od 1686 posiadały własne Judenlandtagen i płaciły specjalny podatek nie płacąc tego przeznaczonego dla ogółu Hesów. Obok nieco wyższego podatku, Żydzi byli także zobowiązani do hodowania sfor psów myśliwskich dla pałacu i łożenia na utrzymanie starych koni władcy [28].

Jeszcze na początku XVIII wieku zapał nawracania Żydów był bardzo widoczny. Oto informacja z darmsztadzkiej kroniki:

„...W niedzielę 29 września 1709 roku Żyd Ernst Christian Darmstädter został ochrzczony w kościele miejskim mając za świadków chrztu radcę rządowego księżęcej krwi von Schwartzera i radcę Kamery Dworskiej Plusa, (...) ojcami chrzestnymi zostali burmistrz Christoph Koch i starszy radca Georg Bernhard Schnauber... [29].”

Jednak w drugiej połowie wieku XVIII coś się zmienia; Chrześcijański i słuszny nie musiało już oznaczać tego samego. Przykładowo dla Hiszpanów nawiązanie stosunków w 1766 roku z Marokiem stanowiło koniec pewnej epoki. Dotąd uważano, iż rekonkwista się nie zakończyła, tymczasem Primero Secretario de Estado (w l. 1776-1792) José Moniño, hrabia Floridablanca (1728-1808) twierdził, że z Marokańczykami należy tak rozmawiać jak z Włochami czy Brytyjczykami. Religia przestała mieć znaczenie. Oświecenie zwyciężyło [30]. Jak dowodził Hitchens, Amerykanie zawierając układy z Trypolisem w latach 90. XVIII wieku, zarzekali się, że jako naród nie założony na ideach chrześcijańskich, nie mają nic przeciw islamowi, i nie zamierzają go podkopywać misjami czy inną działalnością. Ta odwilż dotyczyła też Żydów, którzy nagle okazali się być partnerami.

Syn pastora, lecz potem konsekwentny liberał, Gotthold Ephreim Lessing (1729-1781) w sztuce: Nathan Der Weise (1779), przedstawił Palestynę czasów krucjat. Najlepiej w jego cywilizacyjnym porównaniu wypadli Żydzi, co wynikało zapewne z faktu, iż jego bliskim przyjacielem był żydowsko-niemiecki filozof Moses Mendelssohn (1729-1786), główny teoretyk żydowskiego Oświecenia czyli haskali. Saladyń (zm. 1193) reprezentował w „Natanie” islam i został przedstawiony jako władca rozsądny i tolerancyjny, choć trudno dopatrzeć się przeniesienia tych



Moses Mendelssohn (1729-1796).
Kopiert nach einem Gemälde von Anton Giff

cech na samą religię islamską [31]. Postawa otwartości zastąpiła wcześniejszą postawę wrogości *ex definitione*, a sądzić miano odtąd po czynach, a nie etykietkach.

To, że Europa gościła u siebie egzotyczny naród, o częstokroć mniej dogmatycznym i elastyczniejszym (oczywiście do dziś występują ortodoksi z oddzielnymi miejscami dla kobiet w autobusach, mlecznymi nożami i rybami dzielonymi ze względu na to czy posiadają łuskę czy nie) od chrześcijańskiego nastawienia, który zwrócił się wcześniej ku empiryzmowi i wsparł swoimi talentami partie liberalne i lewicowe, miał ogromne znaczenie dla rozwoju Europy, ponieważ utrudnił stawianie znaku równości między chrześcijaństwem a moralnością, dlatego można tu się dopatrzeć powodu, dla którego kraje jednorodnie katolickie jak np. Hiszpania i Portugalia wieków XVI, XVII i XVIII miały problemy z dołączeniem do oświeceniowego peletonu. Dlatego właśnie Kato-konserwatyści Żydów tak nienawidzą, mają bowiem więcej niż jeden powód. W XIX

i XX wieku Żydzi nie wstępowali do partii prawicowych (wyjątkiem był może Benjamin Disraeli), ponieważ tam ich nie chciano. Instynktownie czuli, że inne ruchy polityczne niż konserwatyzm mogą ułatwić im warunki codziennego bytu, więc czy można ich winić za wspieranie centrum i lewicy? Oczywiście katolickich konserwatystów żydowski punkt widzenia w ogóle nie interesuje.

Trudno nie czuć pewnego podziwu dla Żydów. Ich zdolności organizacyjne nie pozwoliły zepchnąć ich nigdy na totalny margines społeczeństwa (dlatego marksiści uważają ich za „część większości” a nie mniejszość, co pokazuje, że lewica socjalistyczna nadal postrzega wszystko w kategorii walki krwiopicjów z ofiarami). Liberałowie, tacy jak Lessing, Voltaire, a w naszych czasach choćby Pat Condell doceniają np. fakt, że Żydzi nie mówią reszcie świata w co ma wierzyć, i nie prowadzą agres... pardon działalności misyjnej wśród innowierców. Ludzie, którzy bez wskazówek tradycji nie potrafią myśleć, Żydów zwykle nienawidzą, ale to właśnie warunki w jakie wepchnęli je renesansowi Wenecjanie (getto, zakaz posiadania nieruchomości itd.) i inni chrześcijanie, dają im dziś pewną przewagę, jak głosi popularna teza, dziś po upadku feudalizmu i regionalnych hierarchicznych struktur społecznych, oraz osłabieniu terroru religijnych instytucji, wszyscy staliśmy się po trosze Żydami; tj. przemieszczającymi się po świecie za pracą najemnikami. Żydzi mają po prostu większe doświadczenie w byciu Żydami.

Przypisy:

[1] M. Andrieux, *La vie quotidienne dand la Rome pontificale au XVIIIe siècle* , s. 103-105.

[2] R. Calimani, *Historia Getta Weneckiego*, Czytelnik Warszawa 2002, s. 15.

[3] Ibidem, s. 19.

[4] Dla porównania na ziemiach habsburskich w Val di Non i Val di Sole w prowincji Trento i dopiero edykt Marii Teresy zahamował polowania na czarownice, vide: Ibidem, s. 41.

[5] Ibidem, s. 40.

[6] Ibidem, s. 59.

[7] Ibidem, s. 163.

[8] Ibidem, s. 163.

[9] Ibidem, s. 217.

[10] Ibidem, s. 241.

[11] Ibidem, s. 257.

[12] Ibidem, s. 284.

[13] Ibidem, s. 319.

[14] Ibidem, s. 328.

[15] Ibidem

[16] Ibidem, s. 339.

[17] Ibidem, s. 328.

[18] Ibidem, s. 342.

[20] Ibidem, s. 353.

- [21] I R. Bayne-Powell, s. 362-368.
- [22] D. George, *London Live in Eighteenth Century*, s.137.
- [23] *Ibidem*, s.139.
- [24] Voltaire, *Pamiętniki*, Warszawa 1994, s. 19.
- [25] Voltaire, *Traktat o tolerancji*, s. 86.
- [26] Więcej o tym władcy i o darmstadtzkim baroku i oświeceniu, w mojej monografii: P. Napierała, *Hesja-Darmstadt w XVIII stuleciu. Wielcy władcy małego państwa*, Wydawnictwo Naukowe UAM Poznań 2009.
- [27] Oppenheimer powiększył odziedziczony majątek dzięki kontaktom jakie zawarł (1713-1717) w Amsterdamie Wiedniu i Pradze. Bankier współpracował z władcami Palatynatu i Kolonii, po czym w roku 1733 został doradcą Karola Aleksandra, księcia Wirtembergii (pan. 1733-1737), którego ojcu Eberhardowi (pan. 1692-1733) pomógł uzyskać złotą monetę: *Eberhard d'or*. Od 1736 roku został ministrem finansów (*Finanzrat*) Karola Aleksandra, znienawidzonym przez jego poddanych, którzy po śmierci Karola powiesili Oppenheimera m.in. za korupcję. Sztandarowy reżyser III Rzeszy Veit Harlan nakręcił o nim w 1940 roku propagandowy film: *Jude Süß*.
- [28] W 1687 roku regentka Elżbieta nakładała na Żydów obowiązek hodowania wierzchowców dla wojska, a w 1715 roku kazano im trzymać psy myśliwskie, vide: F. Geppert (Hrsg), *Darmstädter Geschichte(n)*, s. 67-68.
- [29] "...Nachdem am verwichenen Sonntag den 29. Sept. ein Jud Ernst Christian Darmstädter in allhiesiger stadt Kirch getauffet, und zu Tauffeugen Namens der hiesigen fürstl. Rathkammer der Hr. Regierungsrath von Schwartzter und Herr Kammerrath Plus (...) Herr Burgermeiste Christoph Koch, neben dem Raths Seniori Herr Georg Bernhard Schnauber das Werk der Gevatterschaft verrichtet...", vide: F. Geppert (Hrsg), *DarmstädterGeschochte(n)*, s. 67.
- [30] Vide: A. Dziubiński, *Między mieczem, głodem i dżumą - Maroko w latach 1727-1830*
- [31] G. E. Lessing, *Natan mędrzec*, Universitas Kraków 2002.

Piotr Napierała

Urodzony w 1982r. w Poznaniu - historyk; zajmuje się myślą polityczną oświecenia i jego przeciwników i dyplomacją Francji i Anglii XVIII wieku, a także kwestiami związanymi z ustrojem państw (Niemcy, Szwecja, W. Brytania, Francja) w tej epoce.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 27-04-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7981) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7981>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego

portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl